№ 241. Poniedziałek 23. Października 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. prezydyum namiestnictwa we Lwowie wpłynęły następujące ofiary na wsparcie pogorzelców galicyjskich: od urzędów powiatowych w *Budweis* 2 zł. 24 c., w *Prelauc* 3 zł., w *Gurahumora* 3 zł. 93 c.. w *Radkersburg* 1 zł. 14 c.. w *Irdning* 4 zł. 65 c., w *Neuhaus* 15 zł. 56 c., w *Jaromer* 3 zł., w *Aflenz* 2 zł. 60 c., w *Polna* 2 zł, w *Welwarn* 1 zł. 75 c., od prezydyum namiestnictwa w *Bernie* 21 zł. 72 c., od urzędu powiatowego w *Brüx* 12 zł. 85 c., od pretury w *Vigo* 1 zł. 22 c., od urzędu powiatowego w *Feldbach* 1 zł. 80 c., od magistratu miasta *Roveretto* 3 zł. 20 c., od urzędów powiatowych w *Kolin* 23 zł. 50 c., w *Nechanic* 16 zł. 11 c., w *Fridau* 65 c., w *Obdach* (w górnej Styryi) 83 c., od pretury w *Livinallongo* $48\frac{1}{2}$ c., od urzędów powiatowych w *Auster* 8 zł. 43 c., w St. *Gallen* 2 zł. 30 c., razem 132 zł. $96\frac{1}{2}$ c. Z tego przeznaczonem zostało dla pogorzelców *Radomyśla* 25 zł., *Żołyni* 25 zł., *Zborowa* 20 zł., *Chorostkowa* 16 zł., *Niemirowa* 30 zł., *Cieszanowa* 15 zł. Nadto wpłynęło od c. k. prezydyum namiestnictwa w *Bernie* dla pogorzelców *Kołomyi* 16 zł. 30 c., *Horodenki* 20 zł. 50 c., *Bełza* 20 zł. 50 c., i od c. k. urzędu powiatowego w *Brüx* dla pogorzelców *Schumlau* 10 zł. 85 c.

Do c. k. urzędu powiatowego w *Winnikach* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Kołomyi* i *Buczacza* po 2 zł. 50 c.

C. k. urząd powiatowy w *Szczercu* zebrał na wsparcie pogorzelców *Zborowa* i *Chorostkowa* po 3 zł. 65 c.

Na wsparcie pogorzelców *Niemirowa* wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w *Wielkich Mostach* 18 zł. 73.

Do magistratu miasta *Krakowa* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Radomyśla* z kasy miejskiej 100 zł., w drodze składek 32 zł. 58 c., i 3 ruble sr. bankn. na wsparcie pogorzelców *Bełza* z kasy miejskiej 50 zł. w drodze składek 24 zł. 17 c. i 3 ruble sr. bankn.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujące najwyższe pismo odręczne do dyrektora gabinetowego radzcy dworu Franciszka *Thiela*:

Kochany radzco dworu *Thiel!* Przychylając się do prośby Twojej o przeniesienie Cię w stan spoczynku, nadaję Ci jako oznakę Mego najzupełniejszego zadowolenia i uznania Twoich przeszło pięćdziesięcioletnich z wiernością i poświęceniem pełnionych znakomitych usług, krzyż kawalerski Mego orderu św. Szczepana z uwolnieniem od tax.

Schönbrunn, dn. 18. października 1865.

Franciszek Józef, m. p.

Część nieurzędowa.

Lwów, 23. października.

Constitutionnelle Oestr. Ztg., wyjaśniając ów ważny ustęp manifestu wrześniowego, w którym jest mowa o „legalnych reprezentantach innych królestw i krajów,“ i o którym już tak wiele i szeroko rozprawiały wszystkie dzienniki, powiada wyraźnie, że pod legalnymi reprezentantami królestw i krajów mogą być rozumiane tylko *sejmy krajowe*, gdyż sama ustawa zasadnicza powiada kilkakrotnie, że w radzie państwa są reprezentowane sejmy krajowe.

Stolica *czeska* obchodziła dzień 20. b. m. jako rocznicę nadania konstytucyą, świetną iluminacyi. Miasto było bardzo ożywione, ale nigdzie nie zakłócono spokojności. Liczba nieoświetlonych okien wynosiła prawie trzecią część.

Jak donosi telegram wiedeńskiej *Presse*, była iluminacya na Nowem i Starem mieście dość powszechna; zaś na Małej Stronie było kilka ulic całkiem ciemnych. Budynki eraryalne i większa część pałaców szlacheckich nie były oświetlone, jaśniały zaś domy: kardynała Schwarzenberga, kolei państwa, kasy oszczędności, pałacy: Czernina, Choteka, Colloreda, Lobkowitza, Oettingena. Transparentów było mało. Pomimo wielkiego natłoku w ulicach panowała spokojność, tylko w Długiej ulicy wytłuczono trzy okna.

W Berlinie wydarzył się 20go b. m. przed południem okropny wypadek: Przy ulicy Wasserthorstrasse zawalił się czteropiątrowy budynek, w którym znajdowało się 4 warsztatów z 60 robotnikami i kilkoma rodzinami. Dotąd (20go) wygrzebała straz ogniowa 9 nieuszkodzonych, 17 ranionych a 13 zabitych osób; 18 osób znajduje się jeszcze w piwnicy i wydobycie ich potrwa zapewnie do jutra. Równocześnie zawalił się dom przy Königsthor, przyczem 3 osob zginęło a 3 zostało ranionych.

W Szleswiku kazał rząd *pruski* wytoczyć *śledztwo sądowe* z powodu owacyi, wyprawianych na cześć Księcia Augustenburgskiego w Eckernförde i w Borbye. *Eckernförd. Ztg.* pisze, że z tego powodu wkroczyły do Borbye 2 kompanie z 43. pułku pruskiego i rozkwaterowały się u mieszczan; a *Nordd. Ztg.* dowiaduje się z Eckernförde, że przesłuchywano już policyjnie rozmaite osoby, które miały udział w tych manifestacyach, a mianowicie kilku członków kolegium deputowanych w Eckernförde. Burmistrz Spethmann został w tej sprawie powołany do Szlezwiku. Słychać jednakże, że przyjęcie Księcia było przygotowane przez jednego z otaczających go panów.

Frankf. Postztg. przynosi sprawozdanie o posiedzeniu *frankfurckiego zgromadzenia prawodawczego*, na którem była mowa o austryacko-pruskiem wezwaniu do senatu. Wniosek Dra. Friedlebena był następujący: „Zgromadzenie raczy upraszać senat o spieszne zawiadomienie, czy istotnie od rządów Austryi i Prus nadeszło do senatu żądanie, które narusza samoistność wolnego miasta Frankfurtu a mianowicie wymierzone jest przeciw dotychczasowemu wykonywaniu ustaw o prasie i stowarzyszeniach, a oraz wyraża zgromadzenie swoje przekonanie, że senat będzie bronić niezawisłości naszego państwa.“ Dr. Rheingauum mówił za odroczeniem wniosku, ale zdanie jego nie utrzymało się. Zresztą dowodził on, że obadwa główne mocarstwa niemieckie stanęły znowu „zewnątrz związku“, co po ostatniem oświadczeniu *Jen. Kor.* nie potrzebuje już dalszego zaprzeczenia. Zewnątrz związku stanęły zbór deputowanych i wydział trzydziestu sześciu, czyli raczej przywłaszczyły one sobie samowolnie czynność organu związkowego. A naturalnie jest to rzecz bardzo wygodna dla tych, którzy radzi widzą ową nielegalność, użalać się na nielegalność austryacko-pruskiego kroku.

W Hanowerze stanęło temi dniami nowe ministerstwo; skład jego jest następujący: *Bakmajster* objął sprawy wewnętrzne, *Leonhardt* sprawiedliwości, *Hodenberg* wyznania, *Pietrisch* finanse. *Zeitung für Noddeutschland* z 20. b. m. doniosła, że nazajutrz miało już nastąpić zaprzysiężenie nowych ministrów.

Gabinet angielski niejest jeszcze stanowczo złożony. Królowa ofiarowała hrabiemu Russellowi prezydenturę, a *Globe* z 20. b. m. donosi, że lord Russell zajmuje się już utworzeniem gabinetu. Królowa ma powrócić do Londynu na przyszły tydzień.

Cholera ustaje już prawie całkiem na południu Europy; w Madrycie było 19. b. m. już tylko 33 wypadków słabości; ale natomiast szerzy się ta epidemia coraz więcej tak na wschodzie jak i na zachodzie. Tak donoszą z Werdau w Saxonii pod dniem 20. b. m., że cholera wcale się tam niezmniejszyła; do 19. b. m. było tam 131 wypadków słabości, z których 42 skończyło się śmiercią; jednak wiadomość o pojawieniu się cholery w Chemnitz jest dotąd bezzaaadna. Z drugiej zaś strony donosi *Kijewlanin*, że dnia 10. b. m. otrzymano w Kijowie telegram o pojawieniu się cholery w mieście Bałcie na Podolu, oraz we wsiach Borszczach i w Gawanowie. Z 79 osób dotkniętych tą chorobą umarło 42. Co do zaproponowanej przez Francyę konferencyi sanitarnej w Konstantynopolu donosi *Monitor* z 20. b. m., że i Anglia zgodziła się już na tę propozycyę.

Z Nowego Yorku donoszą z dobrego źródła pod dniem 7. b. m., że rząd pragnie usilnie pokoju z Francyą; obawiają się jednak, że kongres zażąda ostatecznych środków, jeżli odejdą dalsze expedycye wojsk do Mexyku. Jenerał Grant oświadcza wszędzie, że Francuzi muszą być wyparci z Mexyku, ale postępowanie jego ganią powszechnie.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 21. października. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaśn. Pan* przybył przedwczoraj o godzinie w pół do 10 z Schönbrunnu do Wiednia i od godziny 10 udzielał audyencye około 60 osobom. O godzinie 11 byli na osobnej audyencyi przyjmowani Jego Excelencya jenerał-komenderujący Pesztu Książę Fryderyk Lichtenstenstein i c. k. poseł w Hessen-Kassel, hrabia L. Paar. Najj. Pan wysłuchawszy relacye pp. ministrów odjechał do Schönbrunnu. U Jego cesarz. Mości Arcyksięcia Fm. Albrechta był przedwczoraj wielki obiad na którym znajdowali się Ich Excelencye jenerał br. Hammerstein, Fml. i komendant twierdzy hr. Neipperg, jenerał Ruprecht, Fml. Mertens, Fml. hr. St. Quentin, pułkownik br. Wickenburg, jenerał Günther, jenerał-major Rosenzweig, Fzm. Benedek, br. Sokcsevic, Fml. Philippovich i t. d. Przedwczoraj na polowaniu w kniejach cesarskich pod Trummau znajdowali się Ich cesarz. Moście Arcyksiążęta Karol Ferdynand, Leopold, Ernest, Wilhelm, Ludwik Wiktor, Książę August Koburgski, posłowie lord Bloomfield, Książę Grammont, baron Werther i t. d. Polowanie trwało do godz. 3. Zabito około 1000 zająców. Wszyscy tu wymienieni goście byli potem zaproszeni na obiad do Jego cesarz. Mości Arcyksięcia Wilhelma.

Z Mnichowa donoszą, że Jej cesarz. Mość Arcyksiężna Zofia przybędzie tam dnia 24. b. m. i uda się w odwiedziny do Possenhofen.

Królewicz saski Albert odjechał do Drezna. Jego ces. Mość Arcyksiążę feldmarszałek Albrecht i poseł saski br. Könneritz odprowadzili dostojnego gościa.

Według wiadomości prywatnych, nowa pożyczka ma być prawie już zawarta. Pożyczka ta wydana być ma w dwóch emisyach, każda po 60 milionów. W pożyczce biorą udział wszystkie domy Rotszyldów i bracia Baring w Londynie. Pierwszą emisyę pięciu procentowych obligacyi z amortyzacya 17letnią po kursie 92 % w srebrze, miał wziąść w komis wiedeński dom Rotszyldów. Druga emisya nastąpi dopiero po umieszczeniu pierwszej. — *Gazeta wied.* ogłosi wkrótce rezultat zarządu skarbu w miesiącu październiku. Rezultat ten okaże, iż ministeryum stara się zadość uczynić redukcyom w wydatkach przez radę państwa uchwalonym, unikając przekroczenia, pozycyi przez tęż radę zawotowanych. Wykaz właściwy obejmować będzie szczegóły, które jako pożądane w organach publicznych wskazane były. — Kupony płatne 1. listopada wypłacone będą w właściwym terminie, nie zaś 20. października, jak niektóre dzienniki głosiły. Nie było wcale zamiaru płacenia kuponów już 20. października, wieść ta uroiła się tylko w głowach niektórych malkontentów, co w publiczność wmówić chcieli, iż skarb dla tego płaci kupony przed terminem, ażeby nie powiedziano, iż znajduje się w wielkim kłopocie. Nienawistna ta insynuacya okazuje się na pierwszy rzut oka w właściwem świetle; takie postępowanie, o jakie klika owa zawistna rząd pomawiała, nie byłoby godne wielkiego państwa. Wszakże kupony eskontowano zawsze z największą chęcią, a kasy rządowe spłacały je zawsze na tydzień przed terminem. Na cóżby rząd miał postanowić wcześniejszą wypłatę? Tego wcale pojąć nie można.

Jener. Kor. austr. zamieściła artykuł następujący:

„Wiadomość, jaka niedawno z Frankfurtu nadeszła, że Austrya i Prusy wezwały senat frankfurcki, ażeby położył tamę agitacyi politycznej, która w tem mieście siedlisko sobie obrała, wiadomość tę potwierdza korespondent nasz jako zupełnie prawdziwą z tym dodatkiem, iż krok ten spowodowany został ostatnim zjazdem deputowanych.“

„Jakkolwiek wiadomość powyższa na pierwszy rzut oka i bez bliższego rozpatrzenia się w stanie rzeczy sprawić może zrazu niemiłe wrażenie, to jednak postępowanie dwóch wielkich mocarstw gwoli utrzymania spokoju publicznego i porządku w siedlisku sejmu związkowego, przy bliższem rozpatrzeniu się w stanie rzeczy w właściwem tegoż ocenieniu zyskać musi pochwałę każdego przyjaciela porządku i legalności. Postępowanie to bowiem wywołała czynność polityczna tak zwanego niemieckiego zjazdu deputowanych, pozbawiona wszelkiej prawnej podstawy, wszelkiego pełnomocnictwa.“

„Wielkie bowiem mocarstwa niemieckie i wszystkie rządy nie tylko mają prawo, ale nadto mają obowiązek przestrzegania, ażeby wśród niemieckiego związku państw żaden organ do tego nie powołany nie wykonywał politycznego działania, niejako w przymiocie reprezentanta Niemiec.“

„Rządy niemieckie mają nie tylko prawo, ale nawet obowiązek, w przestrzeganiu praw swych monarszych i praw swych reprezentacyj krajowych, niedopuszczanie, ażeby deputowani z osobna, których mandat ogranicza się jedynie do kraju, w którym wybrani zostali, mandat swój *samowolnie rozszerzali*, i po za granicami swego kraju w przymiocie deputowanych na drodze politycznej działali, żeby deputowani różnych krajów niemieckich samowolnie się zbierali, uchwały polityczne ogłaszali, wezwania do reprezentacyi krajowych wystosowywali, słowem ażeby na cały związek niemiecki przywłaszczali sobie mandat, który im nikt nie udzielił.“

„Żadnym zaś sposobem rządy niemieckie ścierpieć nie mogą, ażeby tak zwany zjazd deputowanych, co sam się ukonstytuował, przywłaszczał sobie atrybucyę założenia stałej politycznej instytucyi, jakim miał być wydział trzydziestu sześciu, i spodziewać się można, że zwłaszcza deputowani austryaccy czując nielojalność takiego kroku, z tego powodu wstrzymali się od udziału w zebraniu i w wydziale.“

„Jeżeli zaś wielkie mocarstwa niemieckie miały obowiązek położenia tamy agitacyi zjazdu deputowanych i jego organów, to Austrya i Prusy w obec siebie samych i w obec swych ludów tem bardziej skłonić się musiały do tego kroku, iż zjazd deputowanych w Frankfurcie w ostatnim czasie pozwolił sobie obraźliwych wyrażeń przeciwko monarchom Austryi i Prus, których wojska stanowią garnizon wojska związkowego.“

„Z tego stanowiska i w porozumieniu z Prusami Austrya poprzestała na teraz na wyrażeniem napomnieniu senatu wolnego miasta Frankfurtu, ażeby w zakresie swoim położył tamę knowaniom tym politycznym, wyrażając zarazem nadzieję, że władza senatu ku temu wystarczy.“

„Postępowanie to, pominąwszy nawet wewnętrzną jego konieczność, nie ma w sobie nic nadzwyczajnego, i reklamacye podobne bardzo często się zdarzały i były konieczne pomiędzy państwami zupełnie niepodległemi z powodu wypadków w jednem państwie, które na spokój i porządek drugiego państwa szkodliwie oddziaływać mogły.“

„Krok wielkich mocarstw niemieckich przy bezstronnej i właściwej rozwadze nikogo pewno zadziwiać nie będzie, krom zjazdu deputowanych niemieckich, którego czynność nieprawną usunąć ma.“

„W końcu dodać jeszcze musimy, iż o zażaleniu, które miasto Frankfurt zanieść miało do Sejmu związkowego przeciwko remonstracyi do Senatu wystosowanej, o którem to zażaleniu doniósł jeden z dzienników porannych wiedeńskich, w kołach właściwych żadnej nie mają wiadomości.“

„Do wielkich mocarstw zresztą należeć to będzie, wnieść w razie potrzeby reklamacye swe w właściwem miejscu.“

Wiedeński korespondent do *Weser Ztg.* donosił o wielkiem wrażeniu jakie sprawiło w kółkach prawniczych wiedeńskich uwięzienie urzędnika jednego prokuratoryi w dniu 13. b. m. Doniesienie to zamieścił i rozgłosił dziennik jeden wiedeński, z którego to powodu Gen. koresp. austr. oświadcza, iż całe to doniesienie prostem jest kłamstwem.

Okólnik ministeryum spraw zewnętrznych podnoszący znaczenie manifestu cesarskiego z dnia 20. września przesłany został wszystkim reprezentantom Austryi za granicą, a zatem i internuncyaturze w Konstantynopolu. W odpowiedzi na notę pod tym względem przesłaną, minister turecki Ali Basza, oceniając wspaniałe zamiary Cesarza, wyraża nadzieję, że Węgrzy, wierni swemu charakterowi, dumę swoję w tem widzieć będą, ażeby w wspaniałomyślności nie ustąpić Królowi i Panu swemu i że zaufanie odpłacą zaufaniem, podadzą więc chętną dłoń do ustalenia przyszłości, której pomyślności nikt szczerzej sobie nie życzy jak rząd otomański.

Włochy.

(Oświadczenie pana Boggio co do wspierania bandytów przez rząd rzymski.) Turyńska *Provinzia* podaje obszerniejsze oświadczenie adwokata Boggio w którem tenże odpowiada na zadaną mu przez dzienniki interpelacyę co do współwiny rządu papieskiego w grasowaniu bandytów w południowych Włoszech, że podczas swego krótkiego pobytu w Rzymie rozmawiał wielokrotnie o tym przedmiocie z ojcem Ś., kardynałem sekretarzem stanu Antonellim i innymi znakomitościami dworu papieskiego, przyczem nie taił zdania powszechnie rozszerzonego we Włoszech a nawet otwarcie wypowiedzianego przez jedne z komisyi parlamentarnych, a mianowicie, że bandyci są przez władze papieskie popierani, a nawet werbowani w Rzymie. Odpowiedź ojca Ś. była bardzo jasna i stanowcza. Obwinienia takie, rzekł on, zasmucają go i oburzają. Na tem opierają się one, że u niektórych bandytów znaleziono portrety papieża i Króla Franciszka. W jakim celu bandyci zaopatrują się w takowe portrety, nad tem nikt się nie zastanawia. Obwinianie rządu papieskiego tem bardziej jest bezzasadne, ileże ten nie szczędzi żadnych środków przeciw bandytom.

Podobnież wyrażał się kardynał Antonelli którego brat był także przez bandytów zagrożony.

Boggio dodaje, że naocznie przekonał sie o gorliwości władz rzymskich w ściganiu bandytów, a co do Króla Franciszka, utrzymuje, że tenże znajduje się w najgorszem położeniu pod względem finansowym, a zatem nie mógłby wspierać bandytów.

Kronika.

(Nowy wynalazek.) Niejaki p. Romani z Padwy pokazywał w Tryeście temi dniami publiczne doświadczenia z aparatem, za pomocą którego można być bezpiecznym nietylko w ogniu, ale nawet wolnym od szkodliwego działania gazów i dymu. W dziedzińcu zabudowania straży ogniowej ułożono i podpalono stos. Pan Romani stał w ogniu przez 3 kwandranse poczem zgasił go i wśród grzmiących oklasków zeszedł nieuszkodzony.

(Rabunek.) W nocy z 19. na 20. b. m. 15 nieznanych złoczyńców napadło na dwór w Pasiekach Zubrzyckich za rogatką Sichowską pod Lwowem; pozamykawszy domowników, związali właściciela i zabrali przeszło 13.000 złr. w papierach i gotowiźnie. Śledztwo jest w toku.

(Pożary.) W Starem Chrusnie w powiecie Szczerzeckim d. 8. b. m. spaliły się 3 domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża. Ogień miało zapuścić dziecko 5letnie bawiąc się siarnikami pod nieobecność rodziców. Szkoda wynosi około 615 zł. 20 c.

W miasteczku Busku d. 8. b. m. spaliła się pasieka z 15 ulami. Ogień powstał w skutek nieostrożnego wystrzału w pobliżu pasieki. Szkoda wynosi około 300 zł.

(Nadesłane.)

Proszeni jesteśmy umieścić następującą odpowiedź na artykuł „Gazety Narodowej pod tytułem: „Wydział filozoficzny na lwowskiej wszechnicy“, którą redakcya „Gazety Narodowej“ mimo prośby odpowiadających w całości nie umieściła:

W sprawie wydziału filozoficznego w uniwersytecie lwowskim.

Ponieważ artykuł umieszczony w nr. 222 „Gazety Narodowej“ z dn. 28. września b. r. pod napisem „wydział filozoficzny na (sic!) lwowskiej wszechnicy“ rozwodzi się nad kwestyą filologii klasycznej w sposób częścią dowodzący nieświadomości rzeczy, częścią tendencyjnie mijający się z prawdą, przeto my podpisani filologowie uniwersytetu lwowskiego uważamy za rzecz sumienia sprostować fakta, na których autor rzeczonego artykułu rozumowania swe opierać, przyczem się wstrzymujemy od wszelkiej polemiki.

1. Błednem jest twierdzenie, jakoby podług przepisu tylko 3 lata na studya filologiczne były przeznaczone, jest to tylko mini-

mum, którego przedłużenie każdy obeznany z ogromem tej wiedzy za potrzebne uznać musi (wenigstens drei Jahre mówi prawo!!).

2. Nazwanie metody Dra Kergla metodą starą dowodzi, że szanowny autor rzeczonego artykułu zupełnie jej ducha nie poznał i wcale o tem nie wie, że Dr. Kergel wszystkie pojawy na polu filologii klasycznej gorliwie śledzi, a nie będąc zwolennikiem wyłącznym żadnej ze szkół filologicznych, zupełnie samodzielnie postęp filologiczny reprezentuje. Gruba tych rzeczy niewiadomość wydaje bardzo niekorzystny sąd o 4letnych studyach p. J. N. w uniwersytecie lwowskim.

3. Nazwanie wyrobów (sic!) pisemnych (sic!) (może wypracowań pismiennych?) somnus vigilantium możnaby tylko temu przebaczyć, kto nie biorąc w nich czynnego udziału, i nie wiedząc, o co rzecz się rozchodzi, używał godzin wykładowych za sen poobiedni.

4. Błednem jest twierdzenie, jakoby słuchacze wyłącznie na wykłady Dra Linkera się garnęli. Obaj profesorowie otoczeni są równą czcią i poważaniem, i na obu wykłady z równą gorliwością uczęszczają słuchacze.

5. Równie błędnem jest zdanie, iż komisya examinacyjna wiedeńska różni się wielce w swych wymaganiach od lwowskiej. Nie tylko bowiem pytania pismienne sa albo tego samego rodzaju, albo nawet trudniejsze, lecz i przysposobienie się do ustnego examinu wymaga wiele pracy, czego najlepszym dowodem jest fakt, że ukończeni słuchacze uniwersytetów innych po 2 lub 3 lata nie mając żadnych innych zatrudnień do examinu w Wiedniu sposobić się muszą, i że składanie examinów z filologii w wszechnicach zagranicznych zaraz po upływie tryennium według świadectwa ludzi wiarogodnych, dotad prawie nigdy praktykowane nie było.

6. Dziwnem jest równie zapatrywanie się szanownego autora na naukę gimnazyalną i na stanowisko nauczycieli. Naszem bowiem zdaniem, nie chodzi oto aby liczba nauczycieli była wielka, gdyż to dałoby sie w końcu osiagnac nominowaniem na nauczycieli ludzi jakichkolwiek, lecz ażeby każdy nauczyciel był mężem prawdziwej nauki, aby znał dokładnie swój przedmiot i jego literaturę, a dopiero wtedy mając wolny pogląd na całość będzie mógł wybrać to, co młodzieży potrzebne, będzie mógł się zastosować do wymagań gimnazyalnych. Jeżeli zaś gimnazyum będzie stanowić kres jego wiedzy, jeżeli po za nie umysłem swym sięgnąć nie potrafi, wtedy gimnazya będą wiecznie chromieć, a nauczyciele ich zejdą na prostych rzemieślników nie znając celu, któryby im w prowadzeniu młodzieży przyświecał. Dlatego my wielce wdzięczni jesteśmy naszym światłym profesorom, iż tak niskiego stopnia nam nie przeznaczają, lecz owszem utrzymywaniem nauki na wysokości należnej, a przytem życzliwością i gotowością do przyjacielskiej pomocy, ułatwianiem i upraszczaniem krętych ścieżek starają się prawdziwie o dobro kraju, bo chcą mu przysporzyć światłych i przejętych swym powołaniem nauczycieli. Że zaś przygotowanie się do egzaminu więcej czasu wymaga, pochodzi po prostu z tej przyczyny, że do tego stanu garnie się po większej części młodzież niezamożna, która większą połowę czasu marnuje na pracę czy prywatną czy publiczną, by sobie przedewszystkiem zabezpieczyć chléb powszedni. Wynikła więc ztąd 2 lub 3 letnia przewłoka nie jest winą ani Dra. Kergla, ani młodzieży akademickiej, lecz winą nie dających się zmienić stosunków. Zresztą sam autor przyznaje, że i w lwowskim uniwersytecie co roku nawet kilku kandydatów promowanych bywa; stara on się wprawdzie długim wywodem różnych urojonych kategoryi filologów tę krzyczącą sprzeczność ze sobą samym przegłuszyć, lecz naszem zdaniem fakt zostaje faktem, z którego chyba to wnieść możemy, ze wkrótce mieć będziemy znaczną liczbę egzaminowanych we Lwowie filologów, osobliwie jeżeli zważymy, że niedawne czasy temu, jak zaledwie trzech słuchaczów filologicznym studyom się oddawało, gdy dziś ich liczba dziesięciorako się powiększyła. Dlatego niepotrzebnie przeraża autor przy końcu swego istnego somnus vigilantium publiczność obawą, że katedry szkolne wkrótce będą w ręku cudzoziemców.

7. Insynuacyą, jakoby tylko Rusini otrzymywali posady nauczycielskie we Lwowie, i ci wyłącznie mieli sposobność przygotowywania się w Wiedniu do egzaminu, uwłacza autor radzcy szkolnemu Drowi. Janowskiemu, który, jak powszechnie wiadomo, z wszelką bezstronnością posady wakujące między najzdolniejszych rozdziela, a że tak jest istotnie, dowodzi nawet pobieżny pogląd na gimnazya lwowskie *). Że zaś z funduszów przeznaczonych na wysełanie kandydatów do uniwersytetów zagranicznych korzystali do niedawna prawie wyłącznie Rusini, pochodzi ztąd, że dotychczas w wschodniej Galicyi żaden z Polaków filologów o to dobrodziejstwo się nie podawał **), i że w ogóle do niedawna prawie wyłącznie Rusini filologii się poświęcali. Obecnie zaś, gdzie obie narodowości są zarówno reprezentowane, różnica żadna w obchodzeniu się z niemi nie zachodzi, tak, że podsuwanie podobnych motywów zupełnej nieznajomości rzeczy, albo umyślnego przekręcania faktów dowodzi.

W końcu korzystamy z tej sposobności, aby publicznie wypowiedzieć nasz szacunek i naszą wdzięczność dla Dra. Kergla, zaczepionego zupełnie niewinnie i niesłusznie od nauczyciela, który zdawszy w jednym semestrze (!!?) egzamin w Wiedniu jemu wyłącznie ma zawdzięczyć, że w przeciągu 4 lat pod kierownictwem tego światłego męża do tego doprowadził, że pomimo takiej różnicy w metodzie, jaką spostrzega między komisyą lwowską a wiedeńską z zadowoleniem ostatniej egzamin złożył.

Lwów, dnia 4. października 1865.

Filologowie uniwersytetu lwowskiego.

Podpisy:

3 filologów egzaminowanych.
13 ukończonych słuchaczów filologii.
7 słuchaczów filologii 2go lub 3go roku.

*) Dyrektorowie wszystkich 3 gimnazyów są Polakami; między 22 aktualnymi profesorami 7, między 25 suplentami 8 Rusinów.
**) Właśnie wyjeżdża jeden z Polaków filologów do Wiednia.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stanisławów, 18. paźdz. Ceny przecięte czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie b. m. były następujące na targach w obwodzie Stanisławowskim.

	Miejsce targu:											
	Buczacz		Halicz		Manasterzyska		Nadworna		Stanisławów		Tłumacz	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacka											
Mec pszenicy . .	3	50	4		3	50	3	50	4	.	4	.
„ żyta . .	2	70	3	40	2	80	2	70	3	25	3	25
„ jęczmienia .	2	.	2	.	2		2	.	2	20	2	.
„ owsa . . .	1	30	1	20	1	20	1	30	1	35	1	.
„ hreczki . .	2	60	.	.	2	60	.		.	.	.	.
„ kukurudzy .	3	.	4	.	3	.	3	30	3	20	3	.
„ ziemniaków .	1	50	1	.	1	.	1	60	1	40	1	50
Cetnar siana . .	2	.	2	.	1	50	2	50	1	40	1	.
„ wełny	.	.			.	.	.	.		.	.	.
„ nasienia koniczu		.	.		.	.		.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	6	50	5	.	5	.	7	50	5	50
„ „ miękkiego	4	50	4	50	4	.	4		4	40	4	50
Funt mięsa wołowego	.	8	.	9	.	7		8		10	.	8
Mas okowity		36	.	52	.	60	.	60		65	.	38

Ostatnia poczta.

L o n d y n, 21. października. Trudno, ażeby utworzenie gabinetu skończyło się przed połową przyszłego tygodnia. Hr. Russell zatrzyma może prowizorycznie sprawy zagraniczne obok prezydentury. Ministrowie częścią przybyli już, częścią są spodziewani.

B e r l i n, 21. października. Dotąd jeszcze trwa odgrzebywanie nieszczęśliwych ofiar przy Wasserthorstrasse. Niezmordowanym usiłowaniom straży ogniowej powiodło się odgrzebać dotąd podług wiarogodnych wiadomości 17 zabitych, 25 ciężko a 8 lekko ranionych, i 12 osób całkiem zdrowych. Prokuratorya państwa zarządziła śledztwo.

D r e z n o, 21. października. Król portugalski przybył tu wczoraj wieczorem i wysiadł u swojego szwagra, Księcia Jerzego. Królowa portugalska, córka Wiktora Emanuela, nie przybyła ze względu na jadącego z nią dwuletniego Następcę tronu, lecz udała się przez Szwajcaryę.

F r a n k f u r t, 21. października. Senat obradował na wczorajszem posiedzeniu swojem nad odpowiedzia na Noty Austryi i Prus i postanowił podług doniesienia w *N. Frankf. Ztg.* odrzucić żądanie obudwu głównych mocarstw. Prócz tego miał uchwalić senat, ażeby sprawy tej nie przedkładać na razie związkowi.

B u k a r e s z t, 19. października. Ponieważ Odobesco i Bengensco nie przyjęli ministerstwa spraw zagranicznych, jenerał Savel Man będzie niem administrował tymczasowo.

A t e n y, 14. października. W całej Grecyi handel popadł w stagnacyę, emigracya do Turcyi i Anglii przybiera coraz większe rozmiary. Bandy rozbójnicze grasują znowu w prowincyach północnych.

T r y e s t, 20. października. (Poczta zamorska.) K o n s t a n t y n o p o l, 14go. Kozandaghowie i Ghiaurdaghowie są uspokojeni i komisarze Porty wrócili. Fenik Effendi, minister dóbr skarbowych ustąpił miejsca Mehemedowi Rużdi Baszy, gubernatorowi Damaszku.

B o m b a j, 28. października. Khan Bokhary miał skonfiskować majątek tamtejszych rosyjskich kupców i wysłać silny korpus przeciw Rosyanom. Rosyanie użyli odwetu na majątku kupców Bokhary i Kabulu.

N e w - Y o r k, 12. paźdz. Konwencya Północnej Karoliny przyjęła zniesienie niewolnictwa. — Prezydent Johnson przyrzekł deputacyi z Kentucky zniesienie sądów wojskowych i odwołanie wojsk murzyńskich. — Wybory w Pensylwanii, Ohio, Indyanie i Jowa wypadły na korzyść republikanów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. października.

Hotel George: PP.: Hr. Komorowski Ignacy, z Chorobrowa. — Bocheński Alojzy, z Otyniowic. — Czajkowski Michał, z Żyrawy. — Jakubowicz Antoni, z Kuczurmina.

Hotel europejski: Czajkowski Adolf, z Bóbrki. — Lewicki Henryk, z Borek. — Sumowski Joachim, z Wołynia.
Hotel Langa: Kubiakowski Ludwik, z Krakowa. — Martin Adolf, c. k. podporucznik, z Czerniowiec.
Hotel angielski: Augustynowicz Seweryn, z Szeptyc. — Jasiński Franciszek, z Zahajpola.
Hotel krakowski: Christian Wacław, c. k. kapitan, z Brzeżan. — Tuniak Antoni, c. k. porucznik, ze Stryja.
Hotel Krynickiego: Klimkiewicz Józef, z Brusna.
Pod Nr. $512^4/_4$: Załęski Leon, z Kołbajowic.

Dnia 22. października.

Hotel George: PP. Hr. de la Scalla Hieronim, z Kalinestie. — Petrowicz Franciszek, z Wołostkowa. — Wiśniewski Tadeusz, z Krystynopola.
Hotel angielski: Hr. Moszczański Arseni, z Rosyi.
Hotel europejski: Bar. Harsdorf Frydryk, z Norymbergi. — Bar. Harsdorf Oskar, z Kijowa. — Rozulowski Romuald, c. ros. rotmistrz sztabowy, z Podola.
Hotel Langa: Grosu-Tolstoj Piotr, z Rosyi.
Hotel Krynickiego: Kronstein Hipolit, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. października.

PP.: Hr. Borkowski Alfred, do Szlachciniec. — Hr. Komorowski Piotr, do Bilinki. — Erzmanowski Antoni, c. r. pens. radzca dworu, do Krakowa. — Bohdan Hipolit, do Zadwórza. — Dylewski Maryan, do Sądowej wiszni. — Janiszewski Władysław, do Ostrejmogiły. — Niezabitowski Włodzimierz, do Uherzec. — Niezabitowski Franciszek, do Zameczka. — Schnürich Ignacy, do Mikuliniec. — Szymanowski Władysław, do Humieniec. — Torosiewicz Franciszek, do Hołhocza. — Urbański Rudolf, do Dobrosina. — Wolański Władysław, do Rzepiniec. — Żurakowski August, do Horbacza. — Zieliński Ludwik, do Lubyczy. — Croasse Ludwik, do Koszelowa. — Reyzner Narcys, c. k. pens. kapitan, do Stanisławowa.

Dnia 22. października.

PP. Reindl Antoni, c. k. pens. major, do Wolicy. — Martin Adolf, c. k. podporucznik, do Czerniowiec. — Albinowski Franciszek, do Kolędzian. — Bal Franciszek, do Tuligłów. — Jakubowicz Antoni, do Kuczurmina. — Kubiakowski Ludwik, do Buczacza. — Klimkiewicz Józef, do Derewacza. — Christian Wacław, c. k. kapitan, do Krakowa.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) **„Ein Wiener Freiwilliger"**, obraz ze śpiewami i tańcami w 2 aktach.

Dnia 21 października 1865 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

62. 56. 42. 48. 49.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 4. i 18. listopada 1865 r.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. i 22. października 1865.

Pora	Barometr w mierze paryz. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.41	+ 10 6	91.4	połud.-zach.	sł.	deszcz
2. god. po poł.	324.42	+ 11.8	86 7	„	„	pochmurno
10. god. wiecz.	224.84	+ 9.9	86 8	zachodni	„	„
Ilość deszczu 3 ‥58.						
7. god. zrana	326.01	+ 7.0	86.5	półn.-zach.	sł.	pogoda
2. god. po poł.	325 63	+ 10 4	72.3	„	„	„
10. god. wiecz.	325 16	+ 8 6	80.1	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 21 października

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	w. al. austr.	5	15	5	20
Dukat cesarski	„ „	5	19	5	21
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	93	9	08
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	67	1	70
„ papierowy rosyjski	„ „	1	41	1	42
Talar pruski	„ „	1	61	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	10	67	70
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	50	71	17
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	31	71	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	70	30	71	08
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	184	83	187	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. października

	złr.	kr.
5% Metaliki	66	25
5% pożyczka narodowa	70	60
Losy z 1860 roku	86	05
Akcye banku wiedeńskiego	775	—
„ „ kredytowego	166	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	108	70
Srebro	107	75
Dukat pojedyńczy	5	23

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	61.60	61 70
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.50	99 —
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	70 60	70.70
od kwiet. do paźd. po 5%	70.40	70.60
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	75 50	76.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	66 25	66.35
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	66 45	66 55
dtto. po $4^1/_2$%	58 —	58 25
dtto. „ 4%	51 50	51.75
dtto. „ 3%	38.75	39.—
dtto. „ $2^1/_2$%	33.—	35.—
dtto. „ 1%	12 80	13.—
Przez. do wyl z r. 1839 całe losy	140.—	140.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	137 50	138 50
Przez. do wyl. z r. 1854	81 25	81 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	85.45	85.55
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.60	92.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	76 60	76.70
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	60.—	61.—
„ „ „ $4^1/_2$%	57.50	58.—
„ „ „ 4%	51 —	51 50
„ „ „ $3^1/_2$%	44 75	45 25
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3%	—.—	—.—
„ „ „ $2^1/_2$%	55.—	57.—
„ „ „ $2^1/_4$%	50.—	51.—
„ „ „ 2%	44.—	45.—
dtto. z procent. za granicą $1^3/_4$%	39.—	40.—
„ „ 5%	71.50	72.—
„ „ $4^1/_2$%	67.25	67.75
„ „ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	82.—	83.—
Wyż. Aust.	82.—	83.—
Salcburg	89.—	91.—
Czech	88 —	90.—
Morawii	78.75	79.50
Szląska	87.—	88.—
Styryi	85.—	85.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88 —
Węgier	71 —	71.75
Banatu Tem.	70.—	70.75
Kroacyi i Slawonii	71.50	72.50
Galicyi	70 —	70 75
Siedmiogrodu	66 —	66 75
Bukowina	68.50	69.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	68.80	69 —
Banat Temesz.	67 75	68.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	90.—	90.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
Dług Salcburga „ $3^1/_2$%	—.—	—.—
„ 3%	54.—	55.—
„ $2^1/_2$%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	27.—	27.50
„ $1^3/_4$%	—.—	—.—

(Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.: Kar., Krainy i Wyb. – Bukowina)

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23 50
„ $2^1/_2$% „ 100 „	18.—	19.—
„ $2^1/_4$% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16 —
„ $1^3/_4$% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	773 —	775.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	165.70	165 90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	586.—	588.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	69 50	70.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1625.—	1627.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	172.40	172 60
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	183.—	183.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	126.50	127.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	186.25	186.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	76.—	77.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	154.50	155.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	114 —	114.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	127.—	129.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	449.—	451.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	222.—	224.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	260.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	372.—	375.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	92.20	92.40
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.90	88 10
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	67.—	67.75
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	66.75	67.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	81.25	82.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	75.—	76.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	107—.	108.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	100.25	100 75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Głogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	85.25	85.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	90.—	91.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł	—.—	88.50

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	115 50	116.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	77.50	78.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.—	23.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	62.—	66.—
Salma „ 40 „ „	26.—	27.—
Palffiego „ 40 „ „	22.—	22 50
Clarego „ 40 „ „	22.—	23.—
St. Genois „ 40 „ „	22.—	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	91.20	91 30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	91.30	91 40
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.20	81 20
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	43.—	43 10
Londyn za 10 ft. szt.	108.90	109.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43 25	43.30
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	$5.23^1/_2$	$5.24^1/_2$
dtto. pełnej wagi	$5.23^1/_2$	$5.24^1/_2$
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.60	8.81
Rosyjski imperyał	9 03	9 05
Talar zwiazkowy	1.62	1.63
Srebro	108 25	108.50
Kurs korony w c. k. kasach		13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Budyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.